

Yurii Shatunov, Bielyje Rozy

1. Niemnogo tiepleje za stiekom, no w zyje morozy
Wchou w eti dwieri sowno w sad ijulskich cwietow
Ja ich tak chocz u sogriet tiepom, no bieyje rozy
U wsiech na gazach ja celowat i gadit gotow x2

Refren:

Bieyje rozy, bieyje rozy, biezzaszczitny szypy
Czto s nimi s diea snieg i morozy, lod witrin goubych
Ludi ukrasiat wami swoj prazdnik lish na nieskolko dniej
I ostawlajut was umirat na bieom choodnom oknie
2. A ludi unosiat was domoj i wieczerom pozdnim
Pust prazdnicznyj swiet naponit w mig wsie okna dworow
Kto wyduma was rasti zimoj, o bieyje rozy?
I w mir uwodite stokich wjug, choodnych wietrow?

Refren:

Bieyje rozy, bieyje rozy, biezzaszczitny szypy
Czto s nimi s diea snieg i morozy, lod witrin goubych
Ludi ukrasiat wami swoj prazdnik lish na nieskolko dniej
I ostawlajut was umirat na bieom choodnom oknie